



Michał Karnawalski, 2022. *Heaven for Elijah? A Study of Structure, Style, and Symbolism in 2 Kings 2:1–18*, European Studies in Theology, Philosophy and History of Religions 30 (Berlin – Bern – Bruxelles – New York: Lang, 2022). Ss. 384. ISBN 978-3-631-87134-8. DOI: <https://doi.org/10.3726/b19363>

JANUSZ LEMAŃSKI 

University of Szczecin, lemanski@koszalin.opoka.org.pl

Książka Michała Karnawalskiego jest drukowaną wersją doktoratu obronionego przez autora dwa lata wcześniej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Składa się z wprowadzenia (Introduction, s. 23–42), sześciu rozdziałów (s. 43–301) oraz zakończenia (Conclusions and Proposals, s. 303–317). Na początku znajduje się spis skrótów (Abbreviations, s. 19–21), a na końcu „cytowana bibliografia” (Quoted Bibliography, s. 325–350) oraz indeksy (s. 350–381). Jak można się domyślać, w stosunku do pierwotnej, doktorskiej wersji autor wprowadził szereg korekt sugerowanych przez recenzentów i wydana przez niego książka jest dziełem pełniejszym, a dzięki wprowadzeniu kilku indeksów, treściowo bardziej przystępnym dla czytelnika.

Na początku autor – za Hermanem Gunkelem – zauważa, że interesująca go perykopa (2 Krl 2,1–18) stanowi powiązanie dwóch tematów: sukcesji po Eliaszu i wniebowzięcia (ang. *ascent*) Elizeusza. Zaraz potem stawia istotne pytanie: „jak to możliwe, że opowiadanie o sukcesji Elizeusza zostało zapamiętane jako opowiadanie o wniebowzięciu Eliasza?”. Odpowiedzi na nie – jego zdaniem – można udzielić na dwa sposoby: intertekstualnie i intratekstualnie. Pierwsze z tych podejść prowadzi go do wniosku, że mamy do czynienia z jedynym tekstem w Biblii Hebrajskiej, który wprost opisuje, skądinąd popularny na starożytnym Bliskim Wschodzie, motyw wstąpienia/wzięcia do nieba. Drugie podejście polega, według autora, na „wyodrębnieniu cech charakterystycznych stylu, struktury oraz symboliki, które to elementy uprzywilejowują postrzeganie perykopy 2 Krl 2,1–18 bardziej jako opis wniebowzięcia/wstąpienia Eliasza niż jako opis sukcesji Elizeusza” (s. 32). Na kolejnych stronach (s. 37–42) autor prezentuje swoją metodę pracy i wynikający z niej podział na poszczególne rozdziały. Tym razem punkt wyjścia stanowi teza Romana Ingardena określona przez niego jako *phenomenological approach to the literary work*. Chodzi w nim o to, by przy interpretacji starożytnego tekstu uwzględniać również czynniki historyczne (*historical factors*). Karnawalski zgadza się z tym wymogiem. Chce się

podjąć analizy poszczególnych warstw tekstu (ang. *strata*) 2 Krl 2,1–18, a zarazem dla pełnej jego interpretacji, uwzględnić ich powiązanie z kolejnymi fazami powstawania tego opowiadania. Dostrzega jednak najpierw zasadniczą trudność w odróżnianiu wspomnianych *strata*, rozumianych przez niego jako „styl, struktura i symbolizm”. Jak sam pisze, pojęcia te z jednej strony wymagają precyzyjnego zdefiniowania, a z drugiej interferencje zachodzące pomiędzy nimi mogą sprawiać, że takie ostre rozróżnienie może okazać się czysto ideologiczne i oddalać od narratywnej rzeczywistości. Niemniej ostatecznie autor podejmuje się dokonać takiego zdefiniowania wspomnianych trzech *strata* (s. 38–39).

W kolejnym podpunkcie („Methodology”, s. 40–41) Karnawalski deklaruje posługiwanie się w swojej pracy metodą narracyjną, która polega na analizie stylu i struktury badanego przez niego tekstu w jej intratekstualnym aspekcie oraz zdefiniowaniu funkcji elementów wewnętrznych w odniesieniu do głównego wątku. Inspiracją do podziału badanej przez niego perykopy na sceny jest „analiza werbalna”, którą zaproponował Jean-Louis Ska, zaś etapy w rozwoju wątku (Arystoteles, Tzvetan Todorov) oraz identyfikacja funkcji struktur stylistycznych (techniki narracyjne) to z kolei wpływ Meira Sternberga. Ostatecznie powiązania struktur stylistycznych i etapów w rozwoju wątku dokonać zamierza nasz autor, opierając się na modelowych badaniach nad rolą czytelnika (Umberto Eco) (s. 40).

Kolejny krok badawczy autora będzie miał charakter semiotyczny. Narzędzia, jakimi posługuje się semiotyka pozwolą, zdaniem Karnawalskiego, zbadać symboliczną warstwę opowiadania. Kierując się wreszcie wskazaniem innych badaczy (Johann Wolfgang von Goethe, Johann Jacob Bachofen) przyznaje on istotną rolę czemuś, co określa mianem „proto-symbolu”. Rozróżnia w końcu tzw. „symbol słaby/mocny” (ang. *strong/weak symbol*) oraz „przyległość” (ang. *contiguity*) i „indeksy” (ang. *indices*). Wszystkie te „nowe” terminy zamierza wyjaśnić we właściwym rozdziale, w którym podejmie się analizy tekstu tą właśnie metodą. Ostatnim krokiem badawczym, który zamierza wykonać autor, będzie zbadanie relacji istniejącej pomiędzy tekstem a tradycją ustną (zasady Gunkela i Alexandra Rofé).

Podjęcie metodologiczne zaproponowane przez Karnawalskiego już na wstępie zapowiada ciekawe wyniki badawcze. Metody narracyjna i semiotyczna są w ostatnim czasie rzadziej stosowane w polskiej biblistyce, i nie tylko w niej. Jak wykazał swego czasu w swojej pracy habilitacyjnej Zdzisław Pawłowski (2003), pierwsza z nich może tymczasem wnieść dużo nowych treści i odkryć nowe elementy przesłania dobrze znanych i przebadanych już tekstów. Nie inaczej jest z prawie zupełnie niestosowaną w polskiej biblistyce metodą semiotyczną. Jakkolwiek Karnawalski nie posługuje się zasadami analizy narracyjnej w podobny sposób jak wspomniany Pawłowski, a stosowane przez niego słownictwo również odbiega często od przyjętych wzorców (por. Kłósek 2014), to samo połączenie analizy narracyjnej i semiotyki wydaje się tu bardzo nowatorskie i – jak wspomnieliśmy – zapowiada ciekawe efekty takiego podejścia do tekstu.

W rozdziale pierwszym („From Hebrew to English”, s. 43–67) autor wyjaśnia, że jego celem nie jest „usprawiedliwienie” wszystkich wyborów dokonanych w tłumaczeniu. W jego opinii uzasadnienia wymaga jedynie przekład niektórych sformułowań (ang. *whirlwind to the sky*: ww. 1a.11b; *living Yhwh with the life of your brath, I will not leave you*; ww. 2a.4a.6a; *he also*, w. 14; oraz wybór Ketiv/Qere w w. 16a). Chodzi o istotne momenty narracji i nie mniej istotne sformułowania, które decydują o właściwym zrozumieniu opisanych wydarzeń. Widać w prezentacji i uzasadnieniu jego wyborów translatorskich dużą precyzję i samodzielność badawczą. Nie inaczej jest też w drugim rozdziale („From Redaction to Structure”, s. 71–111). Autor omawia tu krytycznie najpierw różne opinie na temat pochodzenia i redakcji cykli o Eliaszu i Elizeuszu, uwzględniając także opinie polskich badaczy (Stanisław Łach, Tomasz Hergesel). Ostatecznie zgadza się z propozycją Rofé i Stevena McKenziego, że część opowieści o Eliaszu jest pochodną opowieści o Elizeuszu. Teksty, w których obaj bohaterowie występują razem (1 Krl 19,19–21; 2 Krl 2,1–18), uznaje za nimi za część tradycji związanej z drugim z nich (część tzw. *Vita* – Rofé). W końcu opowiada się za wiodącą dziś opinią o późniejszej redakcji interesującej go perykopy (poszerzenia z ww. 1.16–18). W tej części monografii autor dokonuje raczej tylko wyboru i ustala najbardziej aktualny *status quaestionis*. O wiele więcej samodzielności wykazuje już jednak w części poświęconej strukturze badanej przez siebie perykopy. Dokonuje najpierw przeglądu opinii zakładających chiazmy w strukturalnej budowie perykopy (Jack R. Lundbom, T. R. Hobbs, Jesse C. Long, Jr., Robert L. Cohn, Thomas L. Brodie) i zauważa oraz uzasadnia niewystarczalność takich propozycji. Dalej przygląda się więc propozycjom strukturalnym „nieopartym na chiazmie”, a w końcu proponuje zastosowanie kryteriów narracyjnych do ustalenia „właściwej” struktury interesującego go tekstu. W tzw. *macro-narrative* (s. 100–104) sugeruje zastosowanie podziału opowiadania o Eliaszu i Elizeuszu na trzy części, tj. cykl o Eliaszu i cykl o Elizeuszu oraz przynależna do obu tzw. *Transitional Cycle* (s. 103), do którego zalicza m.in. badaną przez siebie perykopę. Na poziomie *micro-narrative* (s. 104–109) zastosowanie kryteriów narracyjnych prowadzi go do wyodrębnienia w perykopie 2 Krl 2,1–18 trzech zasadniczych scen (1–6/7–14/15–18). Sam podział na trzy sceny w tym wypadku nie jest nowy, ale sposób jego uzasadnienia zaproponowany przez autora niewątpliwie już tak.

Kolejne rozdziały monografii oparte są na tym podziale strukturalnym. W rozdziale trzecim („The First Scene: «From Gilgal to Jericho»”, s. 113–167) autor analizuje najpierw tzw. *verbal structures*, rozróżniając pomiędzy narratorem a bohaterami w roli podmiotu, oraz wyodrębnia dodatkowo w pierwszym przypadku trzy kolejne kategorie: *times verbal structures*, *space verbs* oraz *speech verbs*, zaś w drugim – słowa Eliasza i Elizeusza oraz tzw. synów prorockich. W kolejnym kroku badawczym proponuje dalszy podpodział na *incidents* i *quasi-incidents* oraz definiuje techniki narracyjne zastosowane w tej części perykopy (ww. 1–6: *prolepsis*, *repetition*). Ostatnią część swoje analizy określa mianem *plot stages* (tj. etapy w rozwoju akcji). Bardzo

precyzyjne rozróżnia w tej części swojej monografii przejście pomiędzy tym, co określa jako *equilibrium* i *desequilibrium*. Jak sam zauważa, wybrana przez niego nomenklatura jest jedną z możliwych, ale też dzięki niej z powodzeniem udaje się mu przekonująco uzasadnić swoje końcowe wnioski (s. 163–164).

Rozdział czwarty („The Second Scene: «At the Jordan River»”, s. 169–222) ma podobną strukturę i sekwencję badawczą. W tej części pracy zauważa się nowe techniki narracyjne (*simultaneity* i *point of view*) oraz kolejne etapy w rozwoju wątku narracyjnego (*plot stage*). Karnawalski definiuje je jako *extended disquilibrium* oraz *re-establishment of the equilibrium*. W tym rozdziale autor zwraca szczególną uwagę na zdanie, które przetłumaczył w sensie: *double portion of the spirit* (s. 214–215). Jak zauważa, może ono oznaczać, podobnie jak w Pwt 21,17, podwójną porcję (tak większość egzegetów) lub mieć sens 2/3 (por. Za 13,8). Karnawalski słusznie wskazuje, że badany przez niego tekst jest postdeuteronomistyczny, co nie pozwala zbyt łatwo wykluczyć drugiego ze znaczeń (por. potrzeba dwukrotnego uderzenia wody w Jordanie, pomimo że w kontekście Elizeusz dokonuje dwa razy więcej cudów niż Eliasz). Autor ostatecznie nie rozwiązuje tej kwestii, traktując ją jako problem otwarty, ale zarazem uzasadniający potrzebę wprowadzenia kolejnej sceny (s. 217–219). Końcowe wnioski, które wyciąga z analizy całej drugiej sceny (s. 220–222), są jednak interesujące i pod wieloma względami nowatorskie. Ten ubogacający dotychczasową wiedzę fakt, to niewątpliwie efekt zastosowanej przez niego metodologii badawczej i umiejętne jej wykorzystanie.

Rozdział piąty („The Third Scene: «From the Jordan to Jericho»”, s. 223–256) pod względem strukturalnym i metodologicznym jest podobny do dwóch poprzednich. Również tu autor odkrywa nowe techniki narracyjne (*analepsis*, w. 18a), kolejny etap w rozwoju wątku narracyjnego (*end of denouement*, w. 15) oraz „konkluzję” (ww. 16–18). W tym miejscu warto zwrócić uwagę nie tylko na bardzo dobrą znajomość metody badawczej, którą autor umiejętnie się posługuje, ale zarazem na komunikatywność jego przekazu. Karnawalski nie tylko precyzyjnie informuje czytelnika, co i dlaczego robi w kolejnych krokach badawczych, ale dodatkowo ujmuje w kwadratowe nawiasy hasła zapowiadające na początku każdego kolejnego kroku to, o czym będzie za chwilę mowa. Podobną rolę odgrywają w jego pracy wspomniane już podsumowania, zbierające owoce przeprowadzonych analiz. Z tak zebraną dotychczas wiedzą o wiele łatwiej autorowi i czytelnikom pójść dalej w eksplorowaniu treści i przekazu badanej perykopy.

Ostatni, szósty rozdział („From Narrative to Symbolism”, s. 257–301) kieruje uwagę czytelnika na symbolikę. Autor stosuje pojęcie „symbol”, odróżniając go precyzyjnie od innych fenomenów literackich (np. alegoria). Na tym etapie – jak sam pisze – posługuje się zasadami wypracowanymi przez Goethego, Todorova i Eco (s. 257–259). Wyszczególnia też *itinerary symbolism* (*Bethel, Jericho, sky*), *heritage symbolism* (*sons of, two, spirit of, mantle*) i *etiological symbolism* (*Gilgal, whirlwind, chariotry*). Tej ostatniej kategorii przyporządkowuje też, choć pod odrębnym

tytułem, motyw *further remarks on rolled up*. Na ostatni paragraf składa się analiza symboliki na poziomie tekstu greckiego (LXX), z czego autor czerpie wiedzę pozwalającą porównać mu, co zostało zachowane w nim z tekstu hebrajskiego, a co uległo zmianie wraz ze zmianą języka przekazu. Karnawalski klasyfikuje tu omawiane przez siebie elementy jako alegorie (*Bethel, Jericho*) i symbole (*Jordan, sky, son of, two, spirit of, mantle*), a całą tak wyróżnioną grupę (określaną dotąd jako *etiological*) traktuje jako *proto-symbolism*. Potem jednak mianem tym określi jedynie Gilgal, a kolejne elementy (*whirlwind i chariotry*) sklasyfikuje jako *allegory and symbolism*, zaś ostatni paragraf (*rolled up*) pozostawi bez szczegółowej klasyfikacji. Każdy z symboli będzie potem analizowany przez niego etapami (morfologia, syntaksa, styl) oraz pod kątem funkcji, jaką pełni on w narracji, a także występowania oraz identyfikacji semiotycznej. Na szczególną uwagę zasługuje według autora *Gilgal*, element wyróżniony przez niego jako proto-symbol. To, jego zdaniem, najważniejszy element narracji, który znika jednak potem w tłumaczeniu LXX.

W podsumowaniu Karnawalski zbiera wnioski wyciągnięte w trakcie swojej analizy, stosując dodatkowe kategorie i podziały: alegorie słabe (*Bethel, Jericho*) i silne (*rolled up*); symbole słabe (*sky, sons, two*) i silne (*Jordan, spirit, mantel, whirlwind, chariotry*) oraz wspomniany już proto-symbol (*Gilgal*). Czytelnik jego monografii nie ma wątpliwości, że autor doskonale opanował i owocnie posłużył się metodą analizy semiotycznej, praktycznie rzadko, o ile w ogóle stosowanej w polskiej biblistyce. Już sam ten fakt, że przybliży on swoim czytelnikom tę metodę i pokazuje, ile ciekawych i nowych wniosków pozwala ona wyciągnąć z badanego tekstu, czyni z jego monografii lekturę, po którą warto sięgnąć.

Ostatnia część monografii (Conclusions and Proposals, s. 303–317) pełni rolę zakończenia. Autor dochodzi do wniosku, że przeprowadzona przez niego analiza symboliki w perykopie 2 Krl 2,1–18 (chodzi głównie o scenę drugą; ww. 7–14) pozwala sądzić, iż temat *Elijah's ascent* jest zakorzeniony w tradycji ustnej związanej z Eliaszem, co uczyniło ją na tyle silną, że zdominowała uwagę czytelnika na sobie zamiast na sukcesji Elizeusza („Proto-symbolism vs. Hierarchical Complexity”, s. 303). Dla pełnego uzasadnienia swoich wniosków autor raz jeszcze zbiera syntetycznie wyniki przeprowadzonych przez siebie analiz, starając się wykazać obecność wspomnianej *hierarchical complexity* w narracji na poziomie złożoności stylu i struktury, relacji zachodzących pomiędzy podstawowymi kategoriami, a więc hierarchiczność w sferze przestrzeni, czasu i podmiotów. Analizuje potem kategorię wskazaną jako proto-symbol w relacji do wspomnianej *hierarchical complexity*. Po tej przekonującej prezentacji autor zgadza się z tezą Rofé, że epizod z 2 Krl 2,1–18 stanowi część gatunku literackiego określanego mianem *Vita*. Zanim jednak tekst osiągnął ten kształt literacki, przeszedł – zdaniem Karnawalskiego – etapy pośredniego rozwoju (legenda i tzw. przepracowana legenda, ang. *elaborated legenda*). Według niego proto-symbol (*Gilgal*) swoją pełną rolę uwydatnia na poziomie fonetycznym, stając się synonimem dla dwóch fundamentalnych słów w narracji (*whirlwind i chariotry*) oraz – poprzez

aliterację – dla motywu *rolled up*. To, zdaniem Karnawalskiego, stanowi ślad tradycji ustnej, gdyż dzięki powyższym technikom ułatwiano sobie zapamiętywanie i przekazywanie określonych treści. Te ślady stały się jednak niewidoczne w procesie adaptacji legendy do języka zrozumiałego dla późniejszych czytelników.

Zdaniem autora w perykopie zachowały się trzy zasadnicze tradycje: *chariotry*, *whirlwind* i *rolled up*. Idąc śladem analizy krytycznoliterackiej zaproponowanej przez Carla Schmitta, Karnawalski umiejscawia w kolejnych warstwach literackich wskazanych przez tego autora zaproponowane przez siebie trzy etapy powstawania perykopy (legenda, przepracowana legenda, *Vita*) i omawia proces przepracowania wymienionych trzech zasadniczych tradycji w ramach procesu redagowania perykopy 2 Krl 2,1–18.

Zaletą omówionej powyżej monografii jest niewątpliwie zaproponowana metoda analizy, która pozwala odkryć w dobrze znanej i przeanalizowanej przecież perykopie biblijnej nowe pokłady informacji i wyciągnąć z nich szereg nowatorskich wniosków. Książka Karnawalskiego jest więc nie tylko przykładem tego, jak nowe podejście metodologiczne może ubogacić naszą wiedzę o konkretnym tekście biblijnym, ale również owocem rzetelnie wykonanej analizy stanowiącej cenny wkład w rozwój wiedzy biblijnej. Fakt, że ukazała się – póki co – w języku angielskim (to język oryginalny doktoratu) w znacznym stopniu może ograniczyć jej przystępność dla „szeregowego” polskiego czytelnika, ale niewątpliwie stanowi lekturę, do której powinni zajrzeć badacze poszukujący nowych sposobów podejścia do tekstu biblijnego.

Bibliografia

- Kłósek, Kinga. 2014. „Metoda analizy narracyjnej.” In *Metody interpretacji Nowego Testamentu: Wprowadzenie*, by Roman Bartnicki and Kinga Kłósek, 203–243. Kraków: Petrus.
- Pawłowski, Zdzisław. 2003. *Opowiadanie, Bóg i początek: Teologia narracyjna Rdz 1–3*. Rozprawy i Studia Biblijne 13. Warszawa: Vocatio.